

Informacja w nauce Kościoła o mediach

STRESZCZENIE:

AUTOR ANALIZUJE POJĘCIE INFORMACJI W KONTEKŚCIE NAUCZANIA KOŚCIOŁA NA TEN TEMAT, A NASTĘPNIE STAWIA PYTANIA O JEJ ISTOTĘ, "POWINNOŚCI" (JAKA ONA JEST I JAKA POWINNA BYĆ), CELE I TYPY INFORMACJI - TAKŻE O KOŚCIELE I W KOŚCIELE. NA POZĄTKU AUTOR PREZENTUJE CECHY INFORMACJI MEDIALNEJ W NAUCZANIU SOBÓRU WATYKAŃSKIEGO II, FUNKCJĘ INFORMACYJNĄ MEDIÓW W INSTRUKCJI PASTORALNEJ "COMMUNIO ET PROGRESSIO", ISTOTĘ I ZADANIE INFORMACJI W ŚWIETLE KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO I WRESZCIE ROLĘ INFORMACJI W INFO-EWANGELIZACJI W NAUCZANIU JANA PAWŁA II.

SŁOWA KLUCZOWE:

INFORMACJA, EWANGELIZACJA, KOŚCIÓŁ.

ABSTRACT:

THE AUTHOR EXAMINES THE CONCEPT OF INFORMATION IN THE CONTEXT OF CHURCH TEACHING ON THIS SUBJECT, AND THEN RAISES QUESTIONS ABOUT ITS RELEVANCE, THE "DUTY" (WHAT IT IS AND WHAT IT SHOULD BE), THE OBJECTIVES AND TYPES OF INFORMATION - INCLUDING INFORMATION ABOUT THE CHURCH AND IN THE CHURCH. AT THE BEGINNING THE AUTHOR PRESENTS THE CHARACTERISTICS OF THE MEDIA INFORMATION IN THE TEACHING OF VATICAN II, INFORMATIVE FUNCTION OF THE MEDIA ACCORDING TO THE PASTORAL INSTRUCTION, "COMMUNIO ET PROGRESSIO", THE NATURE AND TASK OF THE INFORMATION ACCORDING TO THE CATECHISM OF THE CATHOLIC CHURCH AND, FINALLY, THE ROLE OF INFORMATION IN THE INFO-EVANGELIZATION BY JOHN PAUL II.

KEYWORDS:

INFORMATION, EVANGELISM, CHURCH

Termin „informacja” podobnie jak „komunikacja” łączy się z kilkoma elementami¹. Jest to mianowicie: treść informacyjna, osoba lub instytucja informująca, adresat lub odbiorca informacji, sposób, forma lub środek przekazu informacji, a także cel oraz skutek informacji. Należałoby się zastanowić nad kwestią treści informacji kościelnej czy religijnej, funkcjami i zadaniami informatorów czyli rzeczników prasowych w instytucjach diecezjalnych i zakonnych, ich relacjami z adresatami informacji czyli dziennikarzami i opinią publiczną, jak również celami i konsekwencjami przekazywania „dobrych” i „złych” informacji o życiu czy o ludziach Kościoła. Najpierw podane zostaną niektóre określenia „informacji”, występujące w literaturze medioznawczej, a następnie przedstawione pojęcie „informacji” w dokumentach Kościoła o mediach i dziennikarstwie.

Wieloaspektowe ujęcie informacji medialno-dziennikarskiej

Zdawałoby się, że pojęcie informacji oznacza po prostu wiadomość o czymś lub o kimś. Tymczasem jest to także gatunek dziennikarski² lub nawet „zbiór gatunków dziennikarskich”, o którym wyklada się studentom na uczelniach, pisze się w podręcznikach dziennikarstwa i o którym organizuje się konferencje naukowe. Na przykład Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL zorganizował w maju 2008 roku specjalną konferencję „Jaka informacja?”. Aż 22 referentów przedstawiało różne aspekty informacji dziennikarskiej. Zbiór tych referatów wydano w książce pod takim samym tytułem „Jaka informacja?”³.

Postawmy zatem pytania: czym jest informacja dziennikarska? Jaka ona jest i jaka powinna być? Jakie są cele i typy informacji – także o Kościele i w Kościele?⁴

Na ogół rozróżnia się dziennikarską informację i publicystykę. Informacja – to wiadomość lub zawiadomienie o pewnych faktach i wydarzeniach, o osobach i instytucjach, o świecie i Kościele itp. Informacja tylko opisuje i przedstawia zaistniałe fakty czy wydarzenia. Natomiast publicystyka dziennikarska – to komentowanie i wyjaśnianie informacji o tych faktach i wydarzeniach⁵.

Klasyczna informacja powinna zawierać odpowiedzi na sześć pytań: kto, co, gdzie, kiedy, jak i dlaczego?⁶ Bez tych odpowiedzi informacja jest niepełna i dlatego może być

¹ Por. J. Mikułowski-Pomorski, *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*, Wrocław-Kraków 1988.

² Por. J. Tetelowska, Informacja – odrębny gatunek dziennikarski, w: *Szkice prasoznawcze*, P. Dubiel, W. Pisarek (red.), Kraków 1972; J.J. Jadacki (red.), *Analiza pojęcia informacji*, Warszawa 2003.

³ Zob. L. Dyczewski (red.), *Jaka informacja?*, Lublin – Warszawa 2009.

⁴ Por. M. Pytko, *Informacja w życiu Kościoła a media*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 209-219.

⁵ Por. następujące artykuły w książce L. Dyczewski (red.), *Jaka informacja?*, dz. cyt.: I. Hofman, *Czy istnieje jeszcze informacja dziennikarska?*, s. 13-23; K. Wolny-Zmorzyński, *Informacja w reportażu*, s. 103-109; M. Gajlewicz, *Informacja w reklamie*, s. 111-120; A. Duda, *Public relations - informacja?*, s. 121-130. Zob. B. Garlicki, *Selekcja informacji w dziennikarstwie*, Kraków 1981.

⁶ Por. Z. Bauer, Gatunki dziennikarskie, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, Z. Bauer, E. Chudziński (red.), Kraków 2000, s. 151.

niezrozumiała, nieobiektywna, nieprawdziwa, zmanipulowana, cząstkowa, „wyrwana z kontekstu”. Informacja zaś, która uwzględnia owe sześć pytań, jest rzetelna i dokładna.

Medioznawcy wymieniają także różne cechy rzetelnej informacji dziennikarskiej. Jest ona: pełna (wyczerpująca), prawdziwa, bezstronna, wiarygodna, obiektywna (bez subiektywnego komentarza), jednoznaczna, zrozumiała, jasna, a także respektująca prawo i godność osoby ludzkiej, aktualna, pożyteczna, ważna i potrzebna.⁷

A propos tej ostatniej cechy – warto przytoczyć ciekawą i bardzo pouczającą wymianę zdań między greckim filozofem Sokratesem i jego znajomym. Oto ów znajomy przybiega do filozofa i podekscytowany zwraca się do niego:

„Sokratesie, muszę ci powiedzieć w tajemnicy, że twój przyjaciel...

Poczekaj – przerwał mu Sokrates i zapytał: Czy to, co chcesz mi powiedzieć, przesiałeś przez trzy sita?

Jakie trzy sita? – zdziwił się znajomy i usłyszał taką odpowiedź:

Pierwsze sito – to p r a w d a. Czy jesteś pewien, że to, co chcesz mi opowiedzieć o moim przyjacielu, jest zgodne z prawdą?

No, nie wiem. Usłyszałem o tym od kogoś.

Drugie sito – to d o b r o. Czy to, o czym chcesz mnie poinformować, jest dobre i pożyteczne?

Znajomy odpowiada: Niestety, jest bardzo złe!

No to jeszcze trzecie sito: Czy ta twoja informacja jest dla mnie n i e z b ę d n a?

Niezbędna? – Raczej nie...

Skoro więc to, co chcesz mi powiedzieć o moim przyjacielu nie jest ani prawdziwe, ani dobre, ani niezbędne, to nie opowiadaj mi tego – zakończył mędrzec grecki⁸.

Każda informacja ma także swego twórcę i przekaziciela, zwanego informatorem (dziennikarzem). Jego osobiste cechy i predyspozycje, poglądy i intencje wpływają niewątpliwie na jakość informacji i na jej odbiór przez czytelników lub słuchaczy. Rzetelny i idealny dziennikarz – to informator kompetentny, uczciwy, odpowiedzialny⁹, bezstronny, niezależny, wiarygodny. Jeśli tych cech dziennikarz nie ma, wówczas informacja jest przyjmowana przez odbiorców z rezerwą i niedowierzaniem, sceptycznie i bardziej krytycznie, a nawet bywa zupełnie kwestionowana lub odrzucana¹⁰.

Z teorii komunikacji społecznej wiadomo, że oprócz komunikatora i komunikatu, czyli oprócz informatora i informacji jest też odbiorca, którego cechy i predyspozycje również warunkują skuteczność przekazu informacji. I tu można by wskazać na biblijną przypowieść o siewcy i ziarnie oraz czterech różnych glebach: skalistej, piaszczystej, zachwaszczonej i urodzajnej. Podobni do takich gleb bywają odbiorcy informacji dziennikarskiej.

⁷ Por. M. Howiecki, *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin 2003, s. 47-49.

⁸ Cyt. za: L. Dyczewski, *Kryteria rzetelnej informacji*, w: *Jaka informacja?*, Tenże (red.), dz. cyt., s. 29 n.

⁹ Zob. I. Rutkiewicz, *Aspekty etyczne informacji i odpowiedzialność*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 187-191.

¹⁰ Zob. P. Francuz, *Psychospołeczne aspekty tworzenia i odbioru informacji*, w: L. Dyczewski (red.), *Jaka informacja?*, dz. cyt., s. 193-199.

Dodajmy jeszcze, że informacja może być pozytywna lub negatywna, dobra lub zła, budująca lub gorsząca, moralna lub niemoralna, ważna lub błaha. Natomiast jej treścią czy przedmiotem może być właściwie wszystko: człowiek i świat, życie i śmierć, natura i kultura, pokój i wojna, naród i społeczeństwo, polityka i gospodarka, państwo i Kościół¹¹.

Ten ostatni – Kościół – w aspekcie informacyjnym jest właśnie przedmiotem i tematem niniejszego artykułu. Przejdźmy zatem do analizy pojęcia „informacja”, występującego w dokumentach Kościoła o mediach i dziennikarstwie.

Cechy informacji medialnej według Soboru Watykańskiego II

Wśród 16 dokumentów Soboru Watykańskiego II znalazł się specjalny dokument poświęcony mediom i dziennikarstwu. Ojcowie Soboru dostrzegli bowiem ogromne znaczenie i rolę mass-mediów we współczesnym świecie i także w Kościele.

Cały artykuł 5 soborowego *Dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli Inter mirifica* przedstawia koncepcję informacji medialno-dziennikarskiej. Autorzy dokumentu najpierw zwracają się do wszystkich dziennikarzy i odbiorców przekazów medialnych z apelem, by kierowali się zawsze *prawym sumieniem*, by postępowali według zasad etycznych i norm moralnych. Podkreślmy tu z góry, że we wszystkich wypowiedziach i w całym nauczaniu Kościoła o mediach i dziennikarstwie dominuje aspekt etyczny, który wyraża się w podstawowym celu mediów, jakim jest i ma być służba prawdzie i dobru, a konsekwentnie służba człowiekowi.

Już papież Pius XII w encyklice poświęconej w całości problematyce kinematografii, radiu i telewizji *Miranda prorsus* (1957) napisał: „Każda informacja, choćby najbardziej obiektywna, ma pewien zasadniczy aspekt moralny”, po czym zacytował fragment swojego przemówienia do Rady ONZ ds. Rozpowszechniania Informacji: „Nie należy nigdy pomijać strony moralnej żadnej wiadomości rozpowszechnianej wśród ludzi, ponieważ nawet najbardziej obiektywne sprawozdanie zawiera sądy rozumu i podsuwa decyzje woli. Informator godny tego imienia nie powinien nikogo obciążać, ale powinien starać się i sam zrozumieć i pomóc innym do zrozumienia niepowodzeń, a nawet popełnionych błędów. Coś wyjaśniać – nie oznacza koniecznie uniewinniać, ale przynajmniej wskazywać środek zaradczy, a zatem robić coś pozytywnego i konstruktywnego dla poprawy dusz”.

A co mówi Sobór Watykański II konkretnie o informacji dziennikarskiej? Otóż w artykule 5 *Inter mirifica* czytamy, że informacje czyli zbierane i rozpowszechniane wiadomości stały się dziś „niezwykle użyteczne, a bardzo często nieodzowne”. Dlaczego? Bo przyczyniają się one do rozwoju człowieka i całego społeczeństwa. Dekret soborowy wskazuje na następujące korzyści i szanse: „Publiczne i szybkie przekazywanie informacji o wydarzeniach i sprawach umożliwia poszczególnym ludziom pełniej-

¹¹ Zob. K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, K. Pokorna-Ignatowicz, *Źródła informacji dla dziennikarza*, Warszawa 2008; M. Żurakowska, *Zależność informacji od źródeł*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 45-52; R. Szwed, *Proces produkcji informacji: od gatekeepera do public relations*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 53-73.



Oto najważniejszy punkt nauki Soboru o informacji dziennikarskiej i jej czterech cechach: ma ona być prawdziwa i kompletna oraz zachować sprawiedliwość i miłość. Te ostatnie atrybuty informacji dziennikarskiej dotyczą szczególnie osób oskarżanych i zagrożonych bolesnymi konsekwencjami swoich czynów.

szą i stałą ich znajomość, dzięki czemu mogą oni skutecznie przyczyniać się do ogólnego dobra i wspólnie łatwiej wpływać na szeroki postęp całego społeczeństwa”.

Skoro więc informacje medialne przynoszą taką korzyść i dobro, to społeczność ludzka ma „prawo do informacji o tym, o czym ludzie, czy to pojedynczy, czy zespoleni w społeczności, powinni by wiedzieć”, czyli być ludźmi wiedzy i orientacji w aktualnych sprawach dziejących się w świecie.

Ale nie każda informacja jest pożyteczna, nie każda jest dobra i godna przekazu. Człowiek ma prawo do takiej informacji, która „co do swego przedmiotu” jest „prawdziwa i pełna, przy zachowaniu sprawiedliwości i miłości”. Oto najważniejszy punkt nauki Soboru o informacji dziennikarskiej i jej czterech cechach: ma ona być prawdziwa i kompletna oraz zachować sprawiedliwość i miłość. Te ostatnie atrybuty informacji dziennikarskiej dotyczą szczególnie osób oskarżanych i zagrożonych bolesnymi konsekwencjami swoich czynów. Dodajmy, że te cztery właściwości rzetelnej czy optymalnej informacji są często powtarzane także w późniejszych dokumentach Kościoła o mediach.

Dalej, Sobór poucza, że sposób zbierania i przekazywania informacji ma być „godziwy i odpowiedni”, to znaczy należy przestrzegać „zasad moralnych oraz słusznych praw i godności człowieka”. Informacja dziennikarska nie może więc łamać zasad etycznych i praw człowieka. Szczegółowiej o tym traktują inne dokumenty Kościoła, o których – poniżej.

Reasumując naukę Soboru Watykańskiego II o informacji, stwierdzamy, że 1) każdy człowiek ma prawo do informacji, 2) informacja ubogaca i pomaga w rozwoju człowieka, 3) informacja jest rzetelna, gdy jest prawdziwa i pełna oraz zachowuje sprawiedliwość i miłość.

Funkcja informacyjna mediów w instrukcji pastoralnej *Communio et progressio*

Jak wiadomo, z inspiracji i polecenia Soboru Watykańskiego II została powołana Papiejska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, która miała się zająć szczegółowym wyjaśnieniem i realizacją soborowego Dekretu *Inter mirifica*. Ifaktycznie to papiejskie gremium, złożone z ekspertów w dziedzinie mediów i dziennikarstwa, opracowało obser-

ny dokument zwany instrukcją pastoralną *Communio et progressio* (1971). W dokumencie tym jest również mowa o informacji dziennikarskiej. Nawiązując do nauki Soboru Watykańskiego II, autorzy instrukcji omówili szczegółowo prawo ludzi do otrzymywania i przekazywania informacji, czyli prawo odbiorców i nadawców. Prawo to jest „oparte na głębokiej potrzebie człowieka i współczesnego społeczeństwa”, które – dodajmy od siebie – dziś nazywa się już *społeczeństwem informacyjnym*¹². Papieska Komisja natomiast mówi o *opinii publicznej*, którą tworzy społeczeństwo na podstawie zdobytych informacji i wiedzy o aktualnych problemach społecznych, politycznych, gospodarczych czy kulturowych.

W omawianym dokumencie czytamy: „Człowiek współczesny powinien być uczciwie, w pełni i wiernie informowany o faktach, aby wśród ciągłej zmienności w dzisiejszych czasach mógł rozumieć świat, w którym żyje” (n. 34). Człowiek więc ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zdobywać informacje oraz wiedzę, by rozumieć świat, by umiejętnie działać w tym świecie i by czuć się współodpowiedzialnym za losy świata.

Cytowany dokument zawiera też dalej ważną refleksję: „Jeżeli społeczeństwo ma się właściwie rozwijać, to powinno mieć dobre rozeznanie i dobrze poinformowanych obywateli. Dlatego prawa do informacji domagać się dzisiaj należy nie tylko ze względu na jednostkę, ale także ze względu na dobro wspólne” (n. 35). Następnie instrukcja stwierdza, że „skoro wiadomości mają być w pełni, w sposób dostępny i szybki przekazywane, wymagają coraz częściej jakiegoś komentarza, który by objaśnił samą rzecz i okoliczności oraz podał właściwy osąd” (n. 38).

Te twierdzenia wydają się sprzeczne z dość powszechnym postulatem, by informacja dziennikarska była czystą, obiektywną relacją, a nie była połączona z komentarzem i subiektywnym osądem informatora, który przez swój komentarz może manipulować informację i przedstawiać ją tendencyjnie. Na to zastrzeżenie instrukcja odpowiada, że sami odbiorcy oczekują często objaśnienia lub uzupełnienia informacji odpowiednim komentarzem czy nawet osądem.

Dalej, informacja dziennikarska ma być aktualna i szybko przekazywana – ale tu grozi niebezpieczeństwo lub pokusa podawania informacji niedokładnie sprawdzonych, a także pokusa niewłaściwego ich komentowania. Takiej pokusie ulegają – jak zauważa instrukcja – „dziennikarze niekompetentni” (n. 38). Natomiast dziennikarze „poważni i odznaczający się dużą odpowiedzialnością za wykonywany zawód [...] powstrzymują się od przekazywania i wyjaśniania naprędce biegu wydarzeń przed zbadaniem całości sprawy i jej okoliczności” (n. 38).

¹² Zob. L.H. Haber (red.), *Społeczeństwo informacyjne. Wizja czy rzeczywistość*, Kraków 2002; T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999; A. Matelart, *Społeczeństwo informacyjne*, Kraków 2004; B. Chyrowicz (red.), *Społeczeństwo informacyjne: szansa czy zagrożenie?*, Lublin 2003; R.W. Kluszczyński, *Społeczeństwo informacyjne. Cyberkultura. Sztuka mediów*, Kraków 2001; R. Szwed (red.), *Społeczeństwo wirtualne. Społeczeństwo informacyjne*, Lublin 2003; M. Witkowska, K. Cholawo-Sosnowska (red.), *Społeczeństwo informacyjne. Istota. Rozwój. Wyzwania*, Warszawa 2006.

Niemniej jednak istnieje rzeczywiste potrzeba szybkiego, natychmiastowego informowania,¹³ w świecie mediów jest to wręcz „współzawodnictwo w pośpiesznym podawaniu wiadomości” (n. 39). Wynika to z „konieczności handlowej” (n. 39). W tej sytuacji „dziennikarze powinni trzymać się ściśle prawdy przy podawaniu wiadomości” – konstatują autorzy instrukcji. Gdy jednak zdarzy się, że pośpiesznie przekazana informacja jest błędna i tym samym szkodliwa, wówczas odbiorca ma prawo domagać się, a dziennikarz ma obowiązek „szybkiego i jasnego sprostowania fałszywych i przekręconych wiadomości” (n. 41).

Informacje dziennikarskie bywają nieraz przesadnie udratyzowane i szokujące, by tym bardziej zainteresować odbiorców. Stąd zachęta autorów instrukcji, by nie podawać zbyt realistycznych opisów oraz zachować najwyższą delikatność i takt w przedstawianiu rzeczy okrutnych, potwornych, drastycznych (por. n. 43).

Wreszcie artykuł 42 podaje bardzo ważne pouczenie, dotyczące informacji dziennikarskiej: „Prawa do informacji są jednak ograniczone przez inne prawa, jak: prawo stojące na straży dobrej sławy jednostki czy całego społeczeństwa; prawo do życia prywatnego, broniące intymności rodziny czy grona towarzyskiego; prawo do sekretu, wynikające z konieczności sprawowanego urzędu lub dobra publicznego. Zawsze, gdy w grę wchodzi dobro wspólne, przekazywanie wiadomości powinno być bardzo roztropne i rozumne”.

Informacja i jej zadanie w świetle Katechizmu Kościoła Katolickiego

Warto na wstępie zauważyć, że KKK poświęcił problematyce środków społecznego przekazu siedem artykułów w całości (2493-2499) oraz kilka częściowo. Jest też rzeczą znamionną, że o mediach i dziennikarstwie poucza *Katechizm* w kontekście VIII. przykazania *Dekalogu*, zakazującego kłamać. Można stąd wnioskować, że autorzy *Katechizmu* wyznaczają mediom jako główne zadanie: przekazywać prawdę, a unikać kłamstwa, fałszu i manipulacji¹⁴.

I tak, w artykule 2493 czytamy: „We współczesnym społeczeństwie środki społecznego przekazu odgrywają wyjątkowo ważną rolę w informowaniu, rozwoju kultury i kształceniu. Rola ta wzrasta w związku z postępem technicznym, bogactwem i różnorodnością przekazywanych wiadomości, wpływem wywieranym na opinię publiczną”.

¹³ Zob. S. Jędrzejewski, *Newsy a narracyjna forma informacji*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 33-38; R. Szwed, *Proces produkcji informacji: od gatekeepera do public relations*, dz. cyt., s. 53-73.

¹⁴ Zob. A. Lepa, *Świat manipulacji*, Częstochowa 1995; M. Miczyńska-Kowalska, *Media w komunikacji społecznej. Informacja, czy celowa manipulacja?*, w: *Media w Polsce. Pierwsza władza IV RP?*, M. Sokółowski (red.), Warszawa 2007 s. 200-211; K. Stasiuk-Krajewska, *Komunikacja bez manipulacji? O nieistnieniu dziennikarstwa obiektywnego*, w: *Manipulacja - Media - Edukacja*, B. Siemieniecki (red.), Toruń 2007; J. W. Adamowski, *Czy i na ile można wierzyć temu, co widzimy i słyszymy w dzisiejszych mediach?*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 181-185; M. T. Lizisowa, *Informacja czy manipulacja. O stylistycznej akomodacji w wyrażaniu prawdy i fałszu*, w: *Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 89-100; P. Lisiewicz, *Dlaczego dziennikarze nie rozumieją, że kłamią?*, „Gazeta Polska” 2009 nr 36, s. 9.

”

„We współczesnym społeczeństwie środki społecznego przekazu odgrywają wyjątkowo ważną rolę w informowaniu, rozwoju kultury i kształceniu. Rola ta wzrasta w związku z postępowaniem technicznym, bogactwem i różnorodnością przekazywanych wiadomości, wpływem wywieranym na opinię publiczną” (KKK 2493).

W następnym artykule (a. 2494) *Katechizm* nawiązuje do nauki Soboru Watykańskiego II o informacji, stwierdzając: „Informacja przekazywana przez środki społecznego przekazu pozostaje w służbie dobra wspólnego [...]. Społeczeństwo ma prawo do informacji opartej na prawdzie, wolności, sprawiedliwości i solidarności”.

A więc znowu mamy tu cztery cechy lub właściwości rzetelnej informacji dziennikarskiej, z tym że autorzy dokumentu Soboru akcentują miłość, a *Katechizmu* – solidarność – jako czwarty atrybut informacji. Ową solidarność objaśnia KKK w ten sposób: „Solidarność jawi się jako konsekwencja prawdziwej i słusznej informacji oraz swobodnej wymiany myśli, które sprzyjają poznaniu i poszanowaniu drugich” (a. 2495). Artykuł 2497 przypomina, że przy rozpowszechnianiu informacji dziennikarz ma obowiązek służyć prawdzie i kierować się miłością do ludzi, co oznacza przynajmniej to, że zachowuje „granice krytycznego osądu wobec osób” i nie ucieka się do oszczerstw.

Nawiązując następnie w artykule 2498 do soborowego dekretu *Inter mirifica*, autorzy *Katechizmu* podkreślają, że władza publiczna „ze względu na dobro wspólne” ma obowiązek „bronić i strzec prawdziwej i słusznej wolności informacji”, ale jednocześnie ma czuwać, by wolność informacji nie była nadużywana, by nie dochodziło do „poważnego zagrożenia dla moralności publicznej i rozwoju społecznego”. Władza publiczna powinna „karać naruszenie prawa każdego do dobrego imienia i do tajemnicy życia prywatnego”. Absolutnie niedopuszczalne są „fałszywe informacje”, przekazywane w środkach społecznego przekazu, by „manipulować opinią publiczną”.

W kolejnych artykułach traktujących o moralnym obowiązku poszanowania prawdy autorzy *Katechizmu* analizują często dyskutowany problem, czy dziennikarz ma prawo ujawniać każdą prawdę, czyli przekazywać każdą prawdziwą informację.

Odpowiedź KKK jest następująca: „Prawo do ujawniania prawdy nie jest absolutne” (a. 2488). W konkretnych sytuacjach dziennikarz i każdy chrześcijanin powinien kierować się „ewangeliczną zasadą miłości braterskiej” tak, by ujawnianie prawdy w danej sytuacji nie przyniosło szkody, zła, nieszczęścia, zgorznienia. *Katechizm* wymienia tu trzy powody uzasadniające przemilczenie pewnych spraw i dyskrecję: dobro i bezpieczeństwo drugiego człowieka, poszanowanie życia prywatnego oraz dobro wspólne. Po-

wołując się na Biblię (Syr 27,16; Prz 25,9-10), *Katechizm* poucza: „Obowiązek unikania zgorszenia nakazuje często ścisłą dyskrecję. Nikt nie jest zobowiązany do ujawniania prawdy temu, kto nie ma prawa jej znać” (a. 2489).

Krótko mówiąc, w świetle nauki *Katechizmu* informacja dziennikarska powinna być oparta na prawdzie, wolności, sprawiedliwości i solidarności: powinna służyć prawdzie, dobru i godności człowieka.

Informacja jako info-ewangelizacja według Jana Pawła II

Papież Jan Paweł II, jako pierwszy i jedyny otrzymał przydomek *Papieża mediów*.¹⁵ Dlaczego? Bo wygłosił i napisał ponad 200 tekstów o mediach i dziennikarstwie. Bo uznawał nowoczesne mass-media za potężne środki kształtowania opinii publicznej, umysłów i sumień ludzkich za środki będące zagrożeniem, ale i ogromną szansę dla Kościoła, dla ewangelizacji. Stąd też przez 26 lat żył w wielkiej przyjaźni z dziennikarzami, z którymi się spotykał, których podziwiał, chwalił, ale i pouczał, by swoją pracę pojmowali jako misję – jakby „świętą misję”, jako służbę człowiekowi i społeczeństwu, prawdzie i dobru, dobru wspólnemu i także Kościołowi. Zwracał się bowiem przeważnie do dziennikarzy katolickich, którzy przybywali do Rzymu jako korespondenci, jako członkowie różnych organizacji i redakcji dziennikarskich, jako ludzie mediów.

Zapytajmy zatem, co Papież mówił dziennikarzom o informacji jako ich podstawowym tworzywie i dziele twórczym? Jan Paweł II traktował informację przede wszystkim jako info-ewangelizację, jako informację o Kościele, o religii, o człowieku i jego godności dziecka Bożego, jako formację i wychowanie ludzi poprzez odpowiednie informowanie ich, poprzez przekazywanie im budujących, ale i ostrzegających informacji.

Poniżej prezentuję kilka przykładów z szeregu wypowiedzi Jana Pawła II o istocie i zadaniach informacji religijnej, o jej cechach, a także o przymiotach i kwalifikacjach informatorów czyli dziennikarzy katolickich,¹⁶ rzeczników prasowych i każdego ewangelizatora w Kościele.

Nawiązując do Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu (1989) i ogłoszonego z tej okazji orędzia *Religia w środkach społecznego przekazu*,¹⁷ Papież zwrócił się do wszystkich ludzi mediów z serdecznością: „Drodzy Przyjaciele pracujący w dziedzinie informacji i środków przekazu”. Następnie zauważył, że obecnie „informacje religijne zdobywają coraz więcej miejsca w środkach przekazu, co wynika z rosnącego zainteresowania religijnym wymiarem ludzkiej rzeczywistości zarówno w aspekcie indywidualnym, jak społecznym”. Podkreślił przy tym, że ludzie mediów informują o religii i Kościele, bo tego oczekują odbiorcy. Ale – jak mówił Papież: „problem, przed którym dzisiaj stoi Kościół, to już nie wątpliwość, czy człowiek z ulicy jest jeszcze w stanie pojąć

¹⁵ A. Lewek, *Jan Paweł II – papież mediów*, w: Tenże (red.), *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2008, s. 21-47.

¹⁶ Tenże, „*Dziennikarz znakomity*” według Jana Pawła II, „*Łódzkie Studia Teologiczne*” 2008 nr 17, s. 37-51.

¹⁷ A. Lewek (red.), *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 92.

”

Oto zadanie dla katolickich dziennikarzy, dla ewangelizatorów medialnych i dla rzeczników prasowych Kościoła – by prowadzić info-ewangelizację językiem mediów, czyli prostym, jasnym, zwięzłym, konkretnym, obrazowym i życiowym. A tę info-ewangelizację mają oni prowadzić nie tylko wobec człowieka z ulicy, lecz także wobec dziennikarzy, którzy często nie rozumieją języka i nauki Kościoła.

przekaz religijny, ale raczej problem znalezienia takiego języka, który pozwoli nadać orędziu ewangelicznemu właściwą mu siłę”¹⁸.

Oto zadanie dla katolickich dziennikarzy, dla ewangelizatorów medialnych i dla rzeczników prasowych Kościoła – by prowadzić info-ewangelizację językiem mediów, czyli prostym, jasnym, zwięzłym, konkretnym, obrazowym i życiowym. A tę info-ewangelizację mają oni prowadzić nie tylko wobec *człowieka z ulicy*, lecz także wobec dziennikarzy, którzy często nie rozumieją języka i nauki Kościoła.

Mówił o tym Jan Paweł II do dziennikarzy z różnych krajów świata, którzy relacjonowali wydarzenia z Watykanu w pierwszych dniach pontyfikatu Papieża-Polaka. Dziękując im za te relacje z życia Kościoła katolickiego, przyznał, że dla wielu z nich było rzeczą trudną przyswoić sobie tak wielką liczbę informacji religijnych i kościelnych, które były im dotąd nieznane. Pamiętamy, jak wielką pomoc wyświadczyli wtedy dziennikarzom niekatolikom wszyscy rzecznicy prasowi i dziennikarze katolicy.

14 lutego 1983 roku do włoskich dziennikarzy katolickich papież mówił o dziennikarstwie jako posłannictwie informowania i kształtowania opinii publicznej. Pełniąc to posłannictwo, które jest swoistym powołaniem, dziennikarze powinni zawsze kierować się „kryterium prawdy, obiektywizmu, jasności”,¹⁹ czyli ich informacje mają być prawdziwe, obiektywne i jasne.

Do wielkiej grupy pracowników mass-mediów w Stanach Zjednoczonych, w 1987 roku, wygłosił Jan Paweł II długie przemówienie, w którym powiedział między innymi, że „właściwe wykonywanie prawa do informacji wymaga, aby treść tego, co jest komunikowane, była prawdziwa i – w granicach wyznaczonych przez sprawiedliwość i dobro – kompletna [...]. Obowiązek prawdy i jej kompletności ma zastosowanie nie tylko do relacjonowania informacji, ale całej waszej pracy”. Dlatego też Papież zachęcał ich, by jako

¹⁸ Tamże, s. 93.

¹⁹ Tamże, s. 413.

dziennikarze i informatorzy byli „współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości, rzetelności i miłości”.²⁰

O prawdziwej i pogłębionej informacji religijnej mówił Jan Paweł II 24 stycznia 1994 w odnowionej i wyposażonej w nowoczesny sprzęt telekomunikacyjny siedzibie Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej. Odnośnie do biura prasowego – czyż nie należałoby dążyć do tego, by również w Kuriach Diecezjalnych w Polsce były biura prasowe z odpowiednim wyposażeniem (o tym będzie mowa w innych artykułach)?

Do zgromadzonych dziennikarzy Papież powiedział o ich trudnym zadaniu formułowania informacji religijnych: „Wam – dziennikarzom zajmującym się informacją religijną – powierzone zostało trudne i delikatne zadanie: macie być echem orędzia Ewangelii, rozbrzmiewającego w dzisiejszym świecie. Wasza praca wymaga zatem wielkiego wyczucia i umiejętności, nie powinniście bowiem zatrzymywać się na poziomie powierzchownych ocen, przedstawiając wydarzenia religijne tak, jak gdyby należały one tylko do porządku ludzkiego. Oczekuje się od Was znacznie więcej: byście przekazywali informacje o rzeczywistości, która jest duchowa, a zarazem doczesna, wieczną prawdę obecną w historii. Jednym słowem, macie przyczynić się do «wcielania» Ewangelii w cywilizację i w «nową kulturę», stworzoną przez nowoczesne środki przekazu informacji,²¹ aby przewyciężyć ów rozłam między ewangelicznym orędziem a kulturą, który Paweł VI nazwał «tragedią naszych czasów» (por. *Evangelii nuntiandi*, n. 20)”²².

10 lutego 1989 roku Jan Paweł II zwrócił się do włoskich dziennikarzy katolickich z zachętą, by przekazywali informacje zawsze prawdziwe, obiektywne i bezstronne, by pamiętali także o tym, że „informacja nie jest jednak celem samym w sobie” – lecz ma określone cele i zadania: ma „służyć życiu, nadawać mu godność, chronić je i pobudzać wszystkich do działań na rzecz budowania świata godnego wielkości człowieka i nieskończonej miłości Boga”. Podkreślił również, że „prawda musi być źródłem i kryterium wolności w informacji”.²³

Podczas audiencji dla belgijskich dziennikarzy katolickich 24 czerwca 1993 roku Jan Paweł II zwrócił uwagę na to, by przekazując informacje, wsłuchiwać się także w jej odbiorców. Powiedział: „Poza czystą informacją, której podstawowym celem byłoby ukazanie wydarzeń lub sytuacji, spoczywa na Was także ważny obowiązek przedstawienia ich w pełnej prawdzie i tak, aby występujące w nich osoby były wysłuchane i wspierane w swoich uzasadnionych dążeniach. To dzięki temu można zbudować związki braterskie między ludźmi”.²⁴

Trzeba zauważyć, że Jan Paweł II nie wykladał teorii informacji dziennikarskiej, ale mówił o niej niemal zawsze w odniesieniu do dziennikarzy, przypominając im, że informacja to nie towar na sprzedaż, to nie wiadomość dla zaspokojenia ludzkiej cieka-

²⁰ Tamże, s. 424.

²¹ Zob. T. Goban-Klas, *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja*, Warszawa 2005.

²² A. Lewek (red.), *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 430 n.

²³ Tamże, s. 265.

²⁴ Tamże, s. 276.

wości, ale to wartość, która ma odbiorców ubogacać, czynić lepszymi moralnie i mądrzejszymi w życiu. Stąd też, wciąż apelował do dziennikarzy jako swoich przyjaciół, by pamiętali o wielkiej odpowiedzialności i edukacyjnej roli informacji dziennikarskich²⁵.

Do członków kierownictwa agencji informacyjnej *Associated Press* wypowiedział podczas audyencji 1 października 1993 roku taką refleksję: „Rozpowszechnianie informacji odgrywa coraz większą rolę w życiu milionów ludzi. W znacznym stopniu ludzkie poglądy na świat wokół nich są kształtowane przez to, co otrzymują od mediów. Oznacza to olbrzymią odpowiedzialność i obowiązki dziennikarstwa. Jeżeli ma ono pozostać szlachetną sztuką i przynosić korzyści społeczeństwu, to dobro osoby ludzkiej – czyli dobro czytelników lub odbiorców – musi być nadrzędnym celem, który kieruje złożoną i przebiegającą pod presją działalnością zbierania i relacjonowania wiadomości”²⁶.

23 kwietnia 1987 roku Jan Paweł II przyjął na audyencji grupę dziennikarzy francuskich z katolickiego dziennika „*La Croix*” z okazji 100-lecia jego istnienia. Wygłosił do nich, a także – jak sam podkreślił – do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób służą informacji katolickiej, dłuższe przemówienie, w którym wyłożył istotę i zadania informacji religijnej. Mówił między innymi o prawdzie w przekazywanej informacji i o prawdzie w świadectwie chrześcijańskiego życia dziennikarza katolickiej gazety.

Co do prawdy w informowaniu o faktach i wydarzeniach Papież powiedział: „Musicie ukazywać to, co istotne i uwzględniać autentyczność wydarzenia oraz jego różne aspekty: «wszystko, co odnosi się do istoty», jak mówicie. To Was oczywiście zobowiązuje do tego, by nie opierać się na jakichś kruchych informacjach, zaczerpniętych z wątpliwych źródeł, by nie wyolbrzymiać faktów o mniejszym znaczeniu, by nie poddawać się naciskowi opinii publicznej lub uchodzącej za taką, ani niebezpiecznej i interesownej pokusie sensacji [...]. Gdy chodzi o fakty religijne, to wierzący dziennikarz będzie służył prawdzie wówczas, gdy będzie starał się ukazać je od wewnątrz, uwzględniając intencję wiary i odwołując się do tajemnicy, która w niej się kryje, nie ograniczając się do ukazania ich jedynie jako prostego faktu kulturowego”²⁷.

O samej informacji religijnej w ogólnych mediach francuskich Jan Paweł II powiedział, że niestety jest ona tam pomijana, źle traktowana, rozpatrywana „w aspektach drugorzędnych lub pod kątem deformującym”,²⁸ co u odbiorców-katolików wywołuje „frustrację i uzasadnione pragnienie lepszego doinformowania” o autentycznym i pełnym życiu Kościoła. W tej sytuacji ową „lepszą informację religijną” mogą i powinni znaleźć w czasopiśmie katolickim, u katolickiego dziennikarza, który zna prawdy wiary oraz doświadcza osobiście wewnętrznego życia wspólnoty kościelnej, dzięki czemu potrafi jako wiarygodny i prawdziwy świadek informować odbiorców o Kościele.

²⁵ Zob. S. Jaskuła, L. Korporowicz, *Wychowawcze wyzwania społeczeństwa informacyjnego, w: Jaka informacja?*, L. Dyczewski (red.), dz. cyt., s. 227-248.

²⁶ A. Lewek (red.), *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 277.

²⁷ Tamże, s. 302.

²⁸ Tamże.

”

„Rozpowszechnianie informacji odgrywa coraz większą rolę w życiu milionów ludzi. W znacznym stopniu ludzkie poglądy na świat wokół nich są kształtowane przez to, co otrzymują od mediów. Oznacza to olbrzymią odpowiedzialność i obowiązki dziennikarstwa. Jeżeli ma ono pozostać szlachetną sztuką i przynosić korzyści społeczeństwu, to dobro osoby ludzkiej – czyli dobro czytelników lub odbiorców – musi być nadrzędnym celem, który kieruje złożoną i przebiegającą pod presją działalnością zbierania i relacjonowania wiadomości”

O tym, że racją bytu prasy jest rzetelny przekaz informacji, mówił Jan Paweł II do członków redakcji *L'Osservatore Romano* 8 października 1991 roku. Zachęcał ich do nieustannego wysiłku i starań o prawdę w informowaniu czytelników, o „obiektywność informacji, która winna być ważniejsza niż wszystkie inne cele”. Bo „niestety powszechnie wiadomo, że nierzadko prasa poświęca zbyt wiele uwagi tym aspektom rzeczywistości, które budzą sensację czy polemikę, myląc niekiedy wolność z samowolą”.²⁹ Zaznaczył jednak, że dziennik *L'Osservatore Romano* nie ulega tym pokusom i informuje rzetelnie. Z kolei, w przemówieniu do dziennikarzy belgijskich 7 listopada 1997 roku Papież zwrócił uwagę, że celem dziennikarstwa katolickiego jest nie tylko informowanie, ale także formowanie sumienia odbiorców w duchu chrześcijańskim.³⁰

Jak wynika z cytowanych wyżej słów papieskich, Jan Paweł II wypowiadał się o informacji dziennikarskiej nie tyle samej w sobie, ale niemal zawsze w szerszym kontekście i związku z osobą informatora oraz odbiorców, wskazując zadania dziennikarza oraz prawa i obowiązki odbiorców informacji. O winie i błędzie odbiorców, którzy szukają tylko sensacyjnych i złych informacji, mówił Jan Paweł II podczas audiencji dla niemieckich dziennikarzy katolickich. Powiedział między innymi, że dzięki nowoczesnym środkom telekomunikacyjnym „w jednej sekundzie najnowsze wiadomości obiegają kulę ziemską. Informacje, które dawniej ogarniały tylko ograniczone przestrzenie, rozprzestrzeniają się lotem błyskawicy przez wszystkie kontynenty. Niestety, ceną ilości jest nierzadko uszczerbek na jakości. «Opinie publiczne» są często nasycone raczej blichтром i sensacją niż autentyczną treścią informacyjną. Czasem wydaje się, jakby prawda za-

²⁹ Tamże, s. 317.

³⁰ Tamże, s. 280.



Polityka informacyjna Kościoła powinna koncentrować się na informowaniu o dobrych dziełach Kościoła, na przykład charytatywnych czy wychowawczych, a nie o jednostkowych przypadkach złych zachowań ludzi Kościoła – co właśnie lubią i chcą prezentować laickie media, a ich odbiorcy rzekomo lubią i chcą to otrzymywać, jak tłumaczą redaktorzy tych medialnych informacji negatywnych o Kościele.

warta w informacjach prasowych była niczym towar o różnej i względnej wartości rynkowej. Winę za to ponoszą nie tylko producenci i oferenci informacji. Szczególną odpowiedzialność ponoszą także czytelnicy, widzowie i słuchacze, którzy posługują się mediami z osobistego i wolnego wyboru. Wybrać to, co rzeczywiście jest wartościowe i godne wiedzy, przychodzi dzisiaj dużo trudniej niż dawniej”.³¹

Natomiast o profesjonalnym dziennikarzu jako rzetelnym informatorze Jan Paweł II mówił 6 grudnia 2002 roku na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie podczas obchodów 75-lecia Międzynarodowej Katolickiej Unii Prasy do ponad tysiąca dziennikarzy ze stu krajów świata. Oto zasadniczy fragment papieskiego przemówienia, w którym wylicza sześć cech idealnego dziennikarza. Na postawione pytanie, co oznacza być profesjonalnym dziennikarzem katolickim, Jan Paweł II odpowiedział, że znaczy to:

- „po prostu być człowiekiem uczciwym, który w życiu osobistym i zawodowym wiernie realizuje nauczanie Jezusa i Ewangelii;
- dążyć do osiągnięcia najwyższego kunsztu zawodowego, być człowiekiem modlitwy, starającym się zawsze jak najlepiej wywiązywać się ze swoich zadań;
- odważnie dociekać prawdy i ją przekazywać, także wówczas, gdy owa prawda jest niewygodna bądź uznawana za *politycznie niepoprawną*;
- zachowywać wrażliwość na moralne, religijne i duchowe aspekty życia ludzkiego, które często są niewłaściwie pojmowane, bądź z rozmysłem ignorowane;
- informować nie tylko o przestępstwach i tragediach, lecz także o pozytywnych i budujących akcjach na rzecz potrzebujących: ubogich, chorych, niepełnosprawnych, słabych, wszystkich, o których społeczeństwo mogłoby zapomnieć;
- ukazywać przykłady nadziei i heroizmu świata, który ogromnie ich potrzebuje”.³²

³¹ Tamże, s. 327.

³² Tamże, s. 295.

Piąta cecha, czy kwalifikacja dziennikarza-informatora, odnosi się wprost do kwestii zarządzania informacją. Polityka informacyjna Kościoła powinna koncentrować się na informowaniu o dobrych dziełach Kościoła, na przykład charytatywnych czy wychowawczych, a nie o jednostkowych przypadkach złych zachowań ludzi Kościoła – co właśnie lubią i chcą prezentować laickie media, a ich odbiorcy rzekomo lubią i chcą to otrzymywać, jak tłumaczą redaktorzy tych medialnych informacji negatywnych o Kościele.

Czy to znaczy, że informator katolicki ma przemilczeć zło – w świecie czy Kościele? Jan Paweł II odpowiedział tak: „Oczywiście, nie znaczy to, byście mieli selekcjonować informacje w taki sposób, ażeby człowiekowi dzisiejszemu przedstawiać sztucznie budujący obraz życia; zło, niestety, istnieje, i jasną jest rzeczą, że nie można go wyeliminować, postępując tak, by ci, którzy mają z nim styczność, ignorowali je. Wyklucza to również z wypełnianej przez Was społecznej roli informatorów wszelkie nauczanie *ex cathedra*, a tym bardziej wszelkiego rodzaju kazania czy inwektywy”.³³

Na koniec tej prezentacji nauki Jana Pawła II o informacji jako info-ewangelizacji, czyli jako informacji religijnej, mającej na celu także formację duchową i chrześcijańską odbiorców, zacytujemy papieskie słowa, które odnoszą się pośrednio do rzeczników lub biur prasowych w Kościele. Mianowicie, już kilka dni po swoim wyborze na Papieża Jan Paweł II spotkał się z rzeszą dziennikarzy z całego świata. Wygłosił do nich długie, dziękczynne i pouczające przemówienie o ich wzniosłej misji dziennikarskiej, zachęcając jednocześnie do sumiennej służby prawdzie, dobru, człowiekowi, społeczeństwu i także do wspierania działalności Kościoła na rzecz duchowego rozwoju ludzkości, w czym powinni im pomagać swoimi informacjami kompetentni ludzie Kościoła, czyli głównie rzecznicy prasowi.

Do słownie zaś Papież powiedział do zgromadzonych dziennikarzy tak: „Życzę szczególnie, aby w dziedzinie informacji religijnej dziennikarze mogli zawsze liczyć na potrzebną im pomoc ze strony kompetentnych instytucji kościelnych. Powinni ją otrzymywać z poszanowaniem dla ich przekonań i dla ich zawodu; należy im dostarczyć pełnej i obiektywnej dokumentacji i równocześnie zaproponować pomoc w uzyskaniu właściwego chrześcijańskiego spojrzenia, które pozwoli na poznanie prawdziwego znaczenia tychże faktów dla Kościoła i dla ludzkości. W ten sposób będziecie w stanie opracowywać reportaże religijne z taką kompetencją, jaka jest potrzebna”³⁴.

Reasumując, w dokumentach Kościoła o mediach i dziennikarstwie – począwszy od encykliki Piusa XII *Miranda prorsus* (1957) i soborowego dekretu *Inter mirifica* (1963) poprzez watykańską instrukcję *Communio et progressio* (1971) i *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992) aż do licznych wypowiedzi *papieża mediów* Jana Pawła II – pojęcie *informacji* jest dość szeroko i wnikliwie omawiane. Często rozwijane są cztery cechy informacji: prawdziwość, kompletność, sprawiedliwość i miłość bądź solidarność. Podkreśla się też prawa człowieka do informacji, ale i jego obowiązki moralne, by nie szukał tylko skandalicznych i gorszących informacji, lecz budujące i religijne, ubogaca-

³³ Tamże, s. 407.

³⁴ Tamże, s. 386.

jące i rozwijające. Również informatorom - dziennikarzom katolickim i rzecznikom prasowym - Papież zalecał pojmowanie informacji jako służby prawdzie i dobru, wartościom duchowym i religijnym, jako info-ewangelizację dzisiejszego człowieka i świata.

Zarysowana wyżej nauka Kościoła o informacji jako info-ewangelizacji jest z pewnością cennym drogowskazem i inspiracją do konkretnych rozważań o polityce informacyjnej Kościoła, do jej właściwego pojmowania i umiejętnego realizowania przez katolickich dziennikarzy i rzeczników prasowych w Polsce. ■

O AUTORZE:

Ks. Antoni Lewek (1940-2010) - prof. dr hab., był kapłanem archidiecezji poznańskiej (wyśw. 1963). Studia specjalistyczne w zakresie homiletyki odbył na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (1967-1971) oraz w Institut für Katechetik und Homiletik w Monachium (1971-1973). Od 1973 etatowy pracownik naukowy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (do 1999 - Akademia Teologii Katolickiej) w Warszawie.

W latach 1983-1999 kierownikiem Katedry Homiletyki ATK. W 1982-1997 (trzy kadencje) - przewodniczący Sekcji Homiletów Polskich przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej. Od 2004 - pracownik Wyższej Szkoły Dziennikarskiej im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie.

Inicjator i organizator nowej specjalności studiów na Wydziale Teologicznym ATK: Teologii Środków Społecznego Przekazu. Od 2002 r. - dyrektor Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie. Inicjator i organizator (od 2009 - przewodniczący) Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Medialnej i Dziennikarskiej im. Jana Pawła II (PSEMiD). Opublikował ponad 300 publikacji naukowych - artykułów i książek. Zmarł 18 lipca 2010 r. w Katowicach.